

Malik Montana, Na surfera

Sam na sam
Ty i ja
Mówię do niej: suko siad
Mokra jak ocean, wjeżdżam na surfera

Wolę hajs od tych szmat
Mi wystarczy tylko raz
Klaps na do widzenia
Idę się ubierać

Łapię za włosy tak jak u fryzjera
Szepczę do ucha, co zrobię ci teraz
Jest taka mokra, zaczyna przeciekać
Zaraz robi mi tu wodny materac

Plik jak cegła
Banknot, zieleń, bodega
Saszetka jest pełna, gadka zbędna
Przemawia hajs
Łańcuch emerald, szampan polewam
Chociaż nie piję sam
Dla mnie relaks, dotrzymać tempa
Dla ciebie ponad stan

4 dychy za łańcuch złoty
Paczka euro za diamentowy
Cartier, Santos, sceleton boss town
Ej, ej
Wyje*ane mam na twój ...
Za mną peleton, patrzy jak rosne dzień w dzień

Sam na sam
Ty i ja
Mówię do niej: suko siad
Mokra jak ocean, wjeżdżam na surfera

Wolę hajs od tych szmat
Mi wystarczy tylko raz
Klaps na do widzenia
Idę się ubierać